

132

Do Pana Gastrow w Filadelfii Paris, Quai d'Orléans 6
25 Febrw 1858

Wielebny Nauczycielu,

Pani Generałowa Zamoycka wręczyła mi list który tu doszedł opatrzony
przypiśkiem Szanownego Pana w mniemaniu że piszący należy do Rodziny
Doma państwa Zamoyckich. Mam smutny obowiązek Szanownemu Panu
dowiedzieć że tak nie jest. Najprzód, Rodzina państwa Zamoyckich nie wie o
żadnym krewnym bawiącym w Ameryce. Powtóre, tak Rodzina państwa
Zamoyckich dziś jestniejsza, jak i ta która znamy z historii, stale nazwisko
swoje pisała "Zamoycki". możesz z tego Pan Dobrodziej wniość czy ^{nie} może ^{wiesz} przy-
znawać się do niej ten który nazwisko swoje podpisuje "Zamjnski" ^{+ erabit} jak ^{na liście}
do którego się Pan dopisał. nazwisko tak napisane nie tylko nie należy do Za-
moyckich, ale nie jest nawet zrobione w duchu języka polskiego. a przecie podpis
je człowiek który powiada że jest nauczycielem języków!

Z tem wszystkiem, z drugiej strony, dla Doma państwa Zamoy-
ckich ten list może nie być świadectwem uczuć przyjaźnych jakie Pan Dobrodziej
szanowny Pan chowa ~~do samego ich imienia~~ dla nich, że dla samego ich
imienia zaraz z gotową stanął ofiarą. Dowiadują się o tem z przy-
jemnością i serdecznie dziękują

Szanownego Pana
Kuzyna najwzręz
L. N.

P.S. Z dwóch książeczek które przy miujszeniu postyłałam dowiesz się Pan
że Zamoycki którego nam śmiere Gabriela jest Fenomem Zamoycki
a nie Pan Andrzej. Pan Andrzej żyje i stał w Paryżu
mimo go go opuścić, bo go do Polski niepuszczają.

162